

Kontrolerskie 1981 Przed zjazdem - strategia partii

Rozmowa z doc. dr. hab. Przemysławem Wójcikiem z Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR

KWIECIEN, rozpoczęły po dramatycznym bydogoskim porozumieniu zawartym przez rząd i kierownictwo krajowe „Solidarności” dosłownie in extremis, dziś dobiega końca w atmosferze, której upragnione przez cały świat pracy odprężeniu

towarzyszy równocześnie niebywale ożywienie ruchu politycznego. Związka ca wewnątrz partii oraz w szeregach „Solidarności”. Jak pan widzi i ocenia ten krótki, ale niezmiernie cenny dla naszego kraju i naszego społeczeństwa okres poszukiwania nowej drogi wyjścia z naszego kryzysu?

— Jako, rzeczwiście, niezmiernie bogaty w jawiska nowe, otwierające bardzo korzystne perspektywy. Wróćmy jednak na chwilę jeszcze do wydarzeń w Bydgoszczy. W moim rozumieniu właśnie one stały się katalizatorem tych ważnych procesów, zarówno w partii jak i w „Solidarności”, o których będzie dalej mowa. W wyniku porozumienia rozwijającego ten konflikt nastąpiło bowiem ujawnienie i równocześnie ostabilizacja ekstremizmów w działalności obu partnerów. Porozumienie warszawskie z 31 marca — tak przesłanie jak i stojące za nim treści polityczne — nie spadły nam przecież z nieba, ale zrodziły się z powszechnego ożywienia podskazywanych organizacji partyjnych, przede wszystkim zaś — organizacji — działających w wielkich skupiskach klasy robotniczej. W rezultacie to właśnie ten ruch w partii, wyrastający z jej robotniczej bazy, doprowadził do postępującej izolacji ekstremizmów. Dalszą konsekwencją tego nurtu wydarzeń stało się kolejne porozumienie, tym razem prowadzące do rejestracji

(Dokończenie na str. 2)

Odroczenie tegorocznych płat Polski

W Paryżu zakończyły się prowadzone z udziałem polskiej delegacji, negocjacje przedstawicieli rządów 15 krajów zachodnich, będących głównymi wierzycielami naszego kraju. W niedzielę wieczorem w siedzibie francuskiego ministerstwa finansów w Luwrze podpisano uzgodniony protokół na temat polskiego zadłużenia. Protokół zaleca rządowi 15 krajów odroczenie lub refinansowanie 90 proc. przypadających na bieżący rok, spłat rat kredytów wraz z odsetkami.

(Dokończenie na str. 2)

Jerzy Jaskiernia nowym przewodniczącym ZG ZSPM Młodzieżowe forum zakończyło obrady

DZIS, we wczesnych godzinach rannych dobiegły w Warszawie końca maratonskie obrady III Nadzwyczajnego Zjazdu Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Przypomnijmy, że rozpoczęte 23 bm. obrady zjazdu miały trwać trzy dni. W pełni demokratyczne, choć w opinii delegatów bardzo męczące w praktyce zasady wyborcze spowodowały, że praktycznie zjazd trwał, z kilkugodziennymi przerwami, 5 dni.



Przewodniczący ZG ZSPM Jerzy Jaskiernia. **CAF — T. Zagożdźński — Telefoto**

Końcowe ustalenia zjazdu, to wybrane przeżydów: Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej i Głównego Sądu Koleżeńskiego, przyjęcie uchwały programowej oraz kilku kolejnych stanowisk i rezolucji w najważniejszych sprawach związku. W przerwie obrad na pierwszym swym posiedzeniu zebrał się nowy wybrany Zarząd Główny ZSPM. Na posiedzeniu powołano Biuro Zarządu, podległe Prezydium ZG, sekretarzy Zarządu Głównego. Zostali nimi: Krzysztof Janik, Jerzy Rosiewicz, Krystyna Świder, Jerzy Szmajdziński i Leonarda Bogdan.

Dokonało wyboru wiceprzewodniczących Zarządu Głównego ZSPM. Pierwszym zastępcą przewodniczącego, etatowym wiceprzewodniczącym ZG wybrano Wiesława Osuchowskiego (woj. kielecki). Spółczynnymi wiceprzewodniczącymi ZG wybrano ds. młodzieży robotniczej — Jarosława Kilmę (woj. katowickie), ds. młodzieży wiejskiej — Romana Kubalokę (woj. lubelskie), ds. młodzieży wojskowej — kpt. Tadeusza Rzepieckiego (Śląski Okręg Wojskowy) oraz ds. młodzieży szkolnej — Miroslawa Demczuka (woj. lubelskie).

III Nadzwyczajny Zjazd ZSPM zakończył się krótkim wystąpieniem przewodniczącego Zarządu Głównego — Jerzego Jaskierni, a następnie odśpiewaniem hymnu ZSPM.

PAP

W KRAJU

W KLUBIE
IM. KAROLA MARKSA

Wczoraj odbyło się w Warszawie kolejne posiedzenie skupiające ok. 350 osób klubu dyskusyjnego im. Karola Marksa.

Gościem klubu był członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski, który scharakteryzował obecną sytuację w partii i stan przygotowań do IX Zjazdu, a także najważniejsze problemy społeczne i gospodarcze kraju; odpowiadał również na liczne pytania. Zdzisław K. Barcikowski, obecny kryzys osłabił partię psychicznie, moralnie i politycznie. Od lipca ubr. oddała legitymacje 160 tys. osób, w większości — robotnicy.

Nawiązując do powstających w różnych regionach kraju tzw. struktur podziemnych w partii, K. Barcikowski stwierdził, iż są one m.in. wyrazem braku zaufania do woli odnośny w Komitecie Centralnym. Kierownictwo partii dostrzegło istotne wartości tego ruchu, jego dorobek intelektualny i ideowy. Dostrzeżone jednakże i niebezpieczeństwo działań frakcyjnych.

FORUM SDP

Wydarzenia sierpniowe, początkujące ruch określanym mianem odnowy naszego życia, postawiły przed społeczeństwem szanse i możliwości autentycznego i bardziej aktywnego udziału w decydowaniu o sprawach kraju, wpływania na podejmowanie decyzji. Nie wszystkie jeszcze sfery życia publicznego zostały „zagospodarowane” objęte społeczną aktywnością — dotyczy to np. patriotycznej edukacji młodzieży, różnorodnej działalności gospodarczej, samorządności. O tych i o innych sprawach mówiono wczoraj w Warszawie na kolejnym, XVIII już forum dyskusyjnym organizowanym przez SDP, a tytułowanym „Szanśa emancypacji społeczeństwa”.

POSIEDZENIE
RADY NACZELNEJ CHSS

W Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej CHSS z udziałem członków Zarządu Głównego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego. Jak głos opublikowany komunikat omawiało sprawy związane z miejscem stowarzyszenia, jego działalność, twórców i całej inteligencji skupionej wokół środowiska na rzecz ruchu odnowy i przezwyciężenia kryzysu moralnego, społecznego i politycznego. Poruszono problem przebudowy FJN jako kadencji wszystkich a teńszych i samorządnych sił społecznych, których nadrzędnym celem jest dobro narodu i państwa.

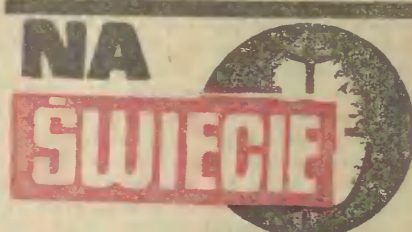
PAP

Włamanie do kościoła



24 bm. dokonano z kaplicy kościoła Św. Anny na Krakowskim Przedmieściu kradzieży 3 tablic z wotami — cennymi przedmiotami ofiarowanymi przez wiernych. Uszkodzony został także cenny obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Komenda MO Warszawa-Sródmieście prowadzi śledztwo w tej sprawie. Na zdjęciu: z cennego obrazu Matki Boskiej zerwana została korona Pana Jezusa.

CAF — T. Langda — Telefoto



NA ŚWIECIE

**ROZMOWY
RADZIECKO-LIBIJSKIE**

Rozpoczęły się na Kremlu rozmowy radziecko-libijskie z udziałem Leonida Breżniewa, i innych przywódców radzieckich oraz pułkownika Muammara Kadafiego, stojącego na czele delegacji libijskiej Dza mahirii.

Podczas rozmów, odbywających się w atmosferze przyjaźni i szczerości omówiono wszechstronnie aktualne problemy międzynarodowe, w tym — sytuację na Bliskim Wschodzie i w Afryce.

Leonid Breżniew i Muammar Kadafi wyrazili przekonanie, że w obecnych warunkach najważniejszą sprawą jest przeciwstawienie się agresywnej, ekspansjonistycznej polityce imperiaлизма, zespolenie w tym celu wszystkich postępowań, narodowowyzwoleńczych sił na całym świecie.

NAPIĘCIE W IRLANDII PÓŁNOCNEJ

Władze północnoirlandzkie postawiły w stan ostrego pogotowia wszystkie siły bezpieczeństwa, obawiając się wybuchu rozruchów w wypadku, gdyby odbywający w więzieniu strajk głodowy aktywista irlandzkiej Armii Republikańskiej, Bobby Sands zmarł. Również w Londynie narasta napięcie, wywołane sprawą Sanda. Tymczasem przewodniczący Izby Gmin odrzucił wczoraj wniosek w sprawie rozpoczęcia pilnej debaty na temat sytuacji w Irlandii Północnej. Znana działaczka północnoirlandzka i poseł do parlamentu brytyjskiego, Bernadette Devlin zapowiedziała na dziś się konferencję prasową w Izbie Gmin.

BOMBARDOWANIE LIBANU

Co najmniej 70 mieszkańców Libanu południowego poniosło śmierć na skutek nalotów lotnictwa izraelskiego, dokonanych w ciągu ostatnich dwóch dni. Liczba rannych jest kilkakrotnie wyższa. Bombardowane były m.in. miasta Tyr, Sajda, Nabatija i Delhomija. Myśliwce agresora pojawiły się także nad Beirutem. Równocześnie w stolicy Libanu doszło wczoraj wieczorem do nowej eskalacji walk wzdłuż linii, rozdzielającej miasto na części zamieszkałe przez ludność chrześcijańską i muzułmańską.

POROZUMIENIE O WSPÓŁPRACY RFN Z ARABIĄ SAUDIJSKĄ

Przebywający z wizytą oficjalną w Rijadzie kanclerz RFN, Helmut Schmidt i następcą tronu saudyjskiego, książę Fahd osiągnęli wczoraj porozumienie w sprawie ściślej współpracy gospodarczej między Arabią Saudyjską a Niemcami zachodnimi.

OŚWIADCZENIE H. BAKERA

Przewodniczący większości republikańskiej w Senacie USA, Howard Baker, oświadczył w wywiadzie telewizyjnym, że plan prezydenta Reagana w sprawie sprzedaży Arabii Saudyjskiej nowoczesnych samolotów wczesnego ostrzeżenia typu AWACS nie zostanie prawdopodobnie przedstawiony Kongresowi przed połową lata.

PAP

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdańskich Centrum Informacji Turystycznej i Gospodarki Wodnej, jutro zamoczenie będzie umiarkowane po południu i wieczorem duże i miejscami opady deszczu. Temperatura od 5 st. C rano do 8 st. C w ciągu dnia. Wiatry północno-zachodnie, skrajnie na południowy zachód, silnie do umiarkowanych.

W. Jaruzelski przyjął wicepremiera MRL

Prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającego w Polsce z okazji IX sesji polsko-mońgolskiej międzyrządowej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej przewodniczącego strony mońgolskiej tej komisji, zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów MRL Cziornyna Surena.

W czasie spotkania pożytywnie oceniano dotychczasową współpracę gospodarczą między PRL i MRL oraz omówiono podstawowe kierunki dalszego jej rozwoju.

Po wyborach we Francji Gaulliści i komuniści -zadecydują

W Paryżu opublikowano wczoraj pełniejsze wyniki pierwszej tury wyborów prezydenckich, obejmujące już także terytoria i departamenty zamorskie. Po sprawdzeniu biur wyborczych, obejmujących 36 411 tys. uprawnionych do głosowania, okazało się, że urzędujący prezydent Valery Giscard d'Estaing otrzymał 28,31 proc. oddanych głosów, Francois Mitterrand — 25,84, Jacques Chirac — 17,99, a Georges Marchais — 15,35.

Ponieważ poparcie własnej partii nie wystarczyłby żaden z kandydatów na odniesienie sukcesu, zabiegają o głosy innych ugrupowań. Stąd wielu komentatorów francuskich wyraża opinię, że to właśnie gaulliści i komuniści mają w ręku klucz do sukcesu Mitterranda, bądź Giscarda d'Estaing.

Znaleziono 13 ofiar ognia „Kaskada” spłonęła jak zapalکا

Centralnej Informacji Turystycznej, w sklepie „Fotoptyki” i adziezowym. Na budynku leją się strumienie wody.

W akcji jest chyba 15 sikawek. Pracują od strony al. Niepodległości i od ul. Obrońców Stalingradu. Ogień jednak nie słabnie. Przez wybite okna widać jak płonie wyposażenie wszystkich sal. Akcją ratunkową co pewien czas przerywa brak wody. Hydranty uliczne nie są bowiem dostosowane do tak wielkiego zużycia.



Na zdjęciu: płonąca „Kaskada”.

WIECZÓR wybór

GDĄŃSK — SOPOT — GDYNIA

Nr 82 (7597) Wtorek, 28 kwietnia 1981 r. Cena 1 zł

Jak za dawnych lat, ale inaczej...

Parowce podobne do elektrowni

GWALTOWNY wzrost cen olejów napędowych zmusił wielu armatorów do poszukiwań, mających na celu ponowne wprowadzenie

nie do eksploatacji statków a napędzenie parowców. Węgla jest nieporównanie tańszy od ropy słonowej, a produkcja turbin oceanicznych kosztów również znalazła liczących antuzjastów. Wystarczy powiedzieć, iż w programie rozwoju floty trampowej naszego największego armatora — Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie znajdują się trzy turbiny o napędzie węglowym.

Gotowe są nawet założenia projektowe pierwszego takiego statku. Jego budowę podejmie się brytyjska stocznia Sunderland. Będzie to wielki masowiec typu „Panamax”. Posiadać ma 75 tys. ton nośności i 230 metrów długości. Zapowiedź budowy tego statku stanowi wielkie wydarzenie w światowym przemyśle stoczniowym.

Ostatnie węglowce spłynęły ze stoczniowych portów w latach pięćdziesiątych i przez wiele lat nie widać było budowane. Okazuje się jednak, że w obecnej sytuacji turbiny napędzone węgłem już w niedłukiej przyszłości stanowią mogą najbardziej opłakany typ statków morskich. Dotyczy to zwłaszcza takich krajów jak Polska, posiadających własną bazę surowcową.

Wstępne rachunki są bardzo optymistyczne. Na nowym turbinowcu jedna tona oleju napędowego zastąpiłaby zostanie przez 2,5 tony węgla. Będą to zatem statki niezwykle tanie w eksploatacji. Wystarczy powiedzieć,

(Dokończenie na str. 2)

W najwyższych władzach partyjnych i państwowych Kto oszczędł - kto pozostał?

OD VIII Zjazdu minęło dokładnie 14 i pół miesiąca. Niewiele miesięcy temu, w 1980 i 6 września ub. r. Komitet Centralny i sekretarz KC Edwarda Gierka i wybrał Stanisława Kanie. Natomiast już po VIII Zjeździe w lutym 1980 Piotra Jaroszewicza zastąpił Edward Babuch, w sierpniu 1980 Edwarda Babuch zastąpił Józef Pińkowski, a w lutym roku bieżącego Józefa Pińkowskiego — generał Wojciech Jaruzelski.

Największe jednak zmiany nastąpiły w BIURZE POLITYCZNYM Komitecie Centralnego. Z 14 członków Biura Politycznego wybranych na VIII Zjeździe zostało tylko 4: Stanisław Kania, Henryk Jablonski, Mieczysław Jagielski i Wojciech Jaruzelski.

Odwolano 8 członków Biura Politycznego: Edwarda Gierka, Edwarda Babuch, Alojzego Karkoszkę, Stanisława Kowalczyka, Władysława Kruczkę, Jerzego Łukaszewicza, Jana Sztycha i Tadeusza Wrzeszczyka. Natomiast Zdzisław Grudziń — ze względu na stan zdrowia — złożył rezygnację, a Andrzej Werblan zwrócił się o odwołanie go z tej funkcji wychodząc z założenia, że czolowi działacze partyjni nie powinni legnąć zbyt wielu funkcji.

Jeden z członków Biura Politycznego wybrany na VIII Zjeździe, a mianowicie Tadeusz Wrzeszczyk został decyzją Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej usunięty nawet z szeregu partii. Podzielił zatem los swojego b. szefa — Piotra Jaroszewicza.

Niektórzy z usuniętych członków Biura Politycznego zostali też usunięci z Komitetu Centralnego — a mianowicie: Edward Babuch, Jerzy Łukaszewicz, Jan Sztycha. W Komitecie Centralnym pozostają: Alojzy Karkosza, Stanisław Kowalczyk i Władysław Kruczek.

(Dokończenie na str. 2)



W pobliżu jugostawiańskiej miejscowości Rogatica autobus pasażerski zderzył się z ciężarówką. Zginęło 10 osób. **CAF — AP — Telefoto**

Przyszłość pokaże wartość tego mariażu Polonijno-zagraniczne firmy powstają w Gdańsku

NA terenie Polski założono już ponad 70 firm polonijno-zagranicznych. Rozwijają one różnorodną działalność, która głównie sprowadza się do produkcji rynkowej i usług. A więc inicjatywą osób mieszkających za

granicą, które lokują pieniądze w naszym kraju, w obecnej sytuacji jest szczególnie pożądana. Również w naszym województwie działalność gospodarczą prowadzą takie przedsiębiorstwa.

Jedną z nich założył w Gdańsku p. Lielle Aleksander Morik, obywatel USA, działający u nas przez swego polskiego pełnomocnika. Otrzymał za-

(Dokończenie na str. 2)

„Antoni Garnuszewski” powrócił z Antarktydy

Do portu gdańskiego powrócił wczoraj z dwumiesięcznej rejsu w rejon Antarktydy statek szkolno-towarowy PLO „Antoni Garnuszewski” dowodzony przez kapitana z.w. Tadeusza Dręzkowskiego. Odwiedził on Stację Polskiej Akademii Nauk im. Henryka Arctowskiego na wyspie King George i zabrał do kraju kilkudziesięciu naukowców, którzy prowadzili badania Antarktyki oraz 71 ton różnego rodzaju sprzętu używanego przez ekspedycję PAN (m.in. dwa helikoptery, 4 łodzie, 5 przyczep kempingowych).

W drodze powrotnej „Antoni Garnuszewski” zawinął do bazyjskiego portu Cabarella, skąd przewiżął do kraju 1400 ton ładunków. **(wz)**

Kto odszedł - kto pozostał?

(Dokończenie ze str. 1)

Podobnie duże zmiany nastąpiły w składzie ZASTĘPCÓW CZŁONKÓW BIURA POLITYCZNEGO I SEKRETARIATU KOMITETU CENTRALNEGO.

Z tych ważnych zmian odeszli: zastępców członków BP: Tadeusz Pyka i Zdzisław Zandarowski, z Sekretariatu KC odeszli: Edward Gieriek, Jerzy Łukasiewicz, Andrzej Werblan, Zdzisław Zandarowski, Andrzej Zabiński. Ten ostatni odszedł z powodu wyboru go na stanowisko I sekretarza KW w Katowicach.

W porównaniu do tych trzech najwyższych gremiów — znacznie mniejsze zmiany nastąpiły w SKŁADZIE SAMEGO KOMITETU CENTRALNEGO. Na 143 członków ZOSTAŁO USUNIĘTYCH począwszy od VI Plenum, 10 członków: Edward Babuch, Edward Gieriek, Franciszek Kaim (b. wicepremier), Zdzisław Legowski (b. wojewoda katowicki), Jerzy Łukasiewicz, Tadeusz Pyka (b. wicepremier), Henryk Rechowicz (b. rektor uniwersytetu w Katowicach), Maciej Szczepański, Jan Szydłak i Zdzisław Zandarowski (b. sekretarz KC).

Natomiast POPOSILI O ZWOLNIENIE: Zdzisław Grudziński, Zofia Grzebiusz-Nowiedka (b. I sekretarz KW w Siedlcach), Jadwiga Łokaj (b. przewodnicząca „Spółem”), Jerzy Zasada (b. I sekretarz KW w Poznaniu). Na miejsce tych osób weszło: 5 robotników, 4 sekretarzy KW, 1 rolnik, 1 naukowiec, 1 pisarz, 1 dziennikarz, 1 se-

Przyszłość pokaże wartość tego mariażu

(Dokończenie ze str. 1)

zwolnienia z Urzędu Wojewódzkiego na wytworzenie części zamiennej i akce soriów do pojazdów mechanicznych oraz na mechaniczną i elektro mechaniczną pojazdową. Nadal swą firmą nawiązała „Servisco”. Jednakże jej działalność skupia się w ub. roku głównie na sprzedaży zagranicznych farb i lakierów antykorozyjnych, która przyniosła obrót ponad 5,6 mln zł.

Głównym odbiorcą tych farb były przy tym jednostki gospodarki społecznej. Stano to tak dlatego, że „Servisco” miało trudności organizacyjne, kadrowe i finansowe. Wyprzedzenie umowy dzierżawionych pomieszczeń warsztatowych spowodowało zawieszenie na pewien czas działalności firmy i nie osiągnięcia ona zaplanowanych obrotów. Właściciel podjął decyzję o drukowaniu filtrów olejowych i powietrznych w województwie warszawskim, a nie w Gdańsku jak pierwotnie zakładano.

Zamierzenia na b. obejmując osiągnięcia obrotów w wysokości 6,8 mln zł ze sprzedaży usług i akcesoriów do pojazdów mechanicznych, podjęcie produkcji samochodowych filtrów powietrznych i detali do filtrów olejowych, a także uruchomienie serwisu pomiarowego dla remontu kapitalnego wałków wadliwych podnoszących firmy „Clark”. Jak poinformował pełnomocnik firmy, rozpoczęto starania o stałą lokalizację zakładu z zamiarem jego budowy.

Specjalnością zagranicznej firmy „Gallion” z siedzibą w Gdyni, jest szklnictwo. Wykonuje ono usługi dla ludności i klubów żeglarskich ZHP. Firma podjęła jesienią ub.r. produkcję jachtów „Inka” i „Pegaz” dla indywidualnych klientów. Do produkcji 10 jachtów nowego typu „Laser” sprowadzono żywiec i maty szklane z Anglii. W ub. roku rozpoczęła produkcję firmy „Gallon”, której właścicielem jest Piotr Stachowski-Stratton, obywatel W. Brytanii, wykorzystano w ok. 75 proc. Było to spowodowane opóźnieniami w dostawach z zagranicy oprzyrządowania do kontynerów jachtów. Nie rozpoczęto również planowanej sprzedaży eksportowej, mimo podjęcia takiej produkcji.

Eksport rozpoczął się ma w tym roku, a ponadto przedsiębiorstwo prowadzi otwarcie swojej filii w okolicy Warszawy i uruchomienie tam dodatkowej działalności: wytwarzania pojedynczych mebli stylowych w ramach wykorzystania ludzi w produkcji podstawowej.

Pod koniec ub. roku rozpoczęła również w Gdyni działalność Wytwórnia Sprzętu Elektronicznego i Mechaniki Precyzyjnej „Dampol” założona przez Ryszarda Stefana Browne i Roberta Jamesa Roughleya, obywateli W. Brytanii. W ciągu 4 miesięcy osiągnęła obroty blisko 3 mln zł. Głównie dzięki

regeneracji taśm magnetycznych sprowadzanych z zagranicy i ich sprzedaży. Ponad 400 tys. zł uzyskano z tytułu wykonywanych na rzecz ludności usług w dziedzinie mechaniki precyzyjnej.

Zamierzenia na rok 1981 są optymistyczne — przewidują osiągnięcie obrotów w granicach 30 mln zł. Ma być zwiększona produkcja wyrobów elektro mechanicznych i usług, oczywiście przy zwiększeniu zatrudnienia. W najbliższym czasie ma być otwarty punkt przyjęcia zamówień tego przedsiębiorstwa w Warszawie. Przewiduje ono także rozpoczęcie budowy własnego zakładu, gdyż obecny lokal jest dzierżawiany. Perspektywy rozwoju firma widzi również w podjęciu eksportu produkcji i usług.

Do Urzędu Wojewódzkiego wpłynęły także następujące wnioski od osób m. in. zaskłających za granicą, które chcą prowadzić swe firmy przez pełnomocników w Polsce. Wymienić tu można znajdujący się w toku zatwierdzenia wniosek obywatela RFN Eberharda Roda — o zezwolenie na wybudowanie myjni samochodowej w Gdańsku. Załatwienie sprawy zależy od przyjęcia przez pełnomocnika firmy proponowanej lokalizacji w Brzeźnie.

Z kolei Ewa Osiecińska, stale zamieszkała we Francji, wystąpiła z wnioskiem o zezwolenie na „krawiectwo konfekcyjne” oraz „wyrób szczeretek do mycia naczyń z nielitu drucianego”. In teresażką jest propozycja Roberta Abramowicza — Bogdana Kwiatkowskiego z USA. Pragną oni produkować elementy do budowy domów jednorodzinnych, według licencji szwedzkiej. Ustala się lokalizację zakładu i możliwości zapotrączenia materiałowego oraz skompletowania dokumentacji.

Ma jeszcze i inne propozycje z zagranicy. Urząd Wojewódzki wychodząc im naprzeciw, opracował program, który określa dalsze kierunki rozwoju firm polonijno-zagranicznych. Zawiera wykaz lokalizacji w poszczególnych miejscowościach województwa oraz branże produkcji i usług najbardziej u nas potrzebnych.

Tak przedstawia się na razie na Wybrzeżu sprawa rozwoju firm polonijno-zagranicznych. Jak widać reprezentacja one różnorodność branż, ledz starując bez większego zaangażowania środków i materiałów. Czy oczekiwania, jakie w ogóle wzięły w kraju z tego rodzaju marzeniem, będą wspierane do wyników — musi pokazać najbliższa przyszłość.

W. GABRIŁOWICZ

SPRAWY I SPRAWKI

CHULIGANSKI GANG

20-osobowa grupa chuliganów w nocy z 13 na 14 bm. w Tycach pobila kilkunastu przypadkowych przechodniów. Milicja w toku dochodzenia zatrzymała sześciu sprawców, z których czterech rozpoznano posiadkowani. Byli to pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Tycach. Rewizja w pokojach hotelu robotniczego ujawniła sprężyny i łańcuch, którymi bito przechodniów.

Prokurator zastosował wobec 6 sprawców areszt. Śledztwo prawdopodobnie ujawni pozostałych uczestników bójki.

„MALUCH” ZA 10 ZŁ

Kolejnym szczęściwem w konkursie „Dzientelma jaźni” jest mieszkanie stolicy, oficer Wojska Polskiego p. Franciszek Piasecki. Kupił on los za 10 zł i wylosował „Fiata 126p”.

Uroczystość odbioru „malucha” odbyła się w Palmozbię przy ul. Hallowiczej w Warszawie.

Parowce

(Dokończenie ze str. 1)

Na rynku światowym cena jednej tony rąpy naftowej wynosi obecnie około 220 dolarów, a jedna tona węgla nie przekracza 20 dolarów.

Obliczono, iż nawet przy wyższych na początku kosztach budowy, nowe stanki będą bardzo tanie. Natomiast Wyższe o około 25 proc. wydatki na ich zakup amortyzowane będą w ciągu zaledwie dwóch lat. Przewiduje się, iż pierwszy turbinowiec opalany węglem zasilii flotę PZM już w połowie 1983 roku. Natomiast pierwszy z trzech masowców o nośności 26 tys. ton, które także znajdują się w programie zakupów armatora szczyckiego, wejdzie do eksploatacji jeszcze wcześniej, gdyż już w grudniu 1982 roku.

Jednocześnie prowadzi się przygotowania do przebudowy na napęd wodowy trzech wielkich zbiornikowców o nośności 137 tys. ton typu „Kasprocy Wierch”, które charakteryzują się bardzo dużym zużyciem paliwa płynnego. Warto podkreślić, iż również w dalszej perspektywie armator szczycki będzie opierał rozwój swojej floty na stankach opalanych węglem. Trzeba jednak dodać, iż w odróżnieniu od stanków opalanych węglem, a budowanych dawniej, nowe węglowce charakteryzować się będą wysokim stopniem nowoczesności i automatyzacji. Natomiast stanki turbiny będą całkiem podobne do nowoczesnych elektrowni, z tą tylko różnicą, iż zamiast produkcji prądu poruszają budoż szruby okrętowe. Podobnie jak w elektrowniach, kryle taśmociągi będą dostarczały wsgiel na ruchome ruszty. Automatycznie będą także usuwane z paleniska popioły i żużel.

Według zgodnej opinii fachowców, praca na tych stankach będzie znacznie lżejsza. Zredukowane zostaną do minimum wibracje i hałas, stanowiące podstawowy problem na stankach z silnikami spalinowymi.

Opr. S.K. Interpress

„Kaskada” splonąła jak zapałka

(Dokończenie ze str. 1)

Godzina 8.40. Na miejsce pożaru przybywa milicja, by usunąć tłum, który utrudnia poruszanie się wozom bojowym. Gąpie zatłoczeni wszystkie przejścia.

Po drugiej stronie, od wejścia przy ul. Obrońców Stałagradu usiłują dostać się do wnętrza strażacy. Mają na sobie specjalne ochronne kamizelki, ale powietrze jest tak gorące, że nie sposób dotrzeć do środka.

Godzina 8.43. Do akcji przystępuje 4 działka pianowe. Z wolna fasada „Kaskady” pokrywa się białym kauczukiem piany. Jest coraz niebezpieczniej. Pod wpływem różnic temperatur zaczyna się kruszyć płytki, elewacji budynku. Na zimne spadają bloki ukruszonego muru. Plomiemi jak gąbry przygasał. Z wnętrza budynku jednak rozlega się głośny huk. Najprawdopodobniej pękła kłosaż z butelek z alkoholem w barze na parterze.

Godzina 8.50. Do płk. Czerwińskiego podchodzą koledzy z Polskiego Radia. Nagrywając z nim krótki wywiad:

— Kombinal splonął jak pochodnia. Ostali się tylko ściany. Ciała mogłyśmy niczego uratować. Ciała człowieka wypososenowca, całe drewno na boazeriach paliło się.

— Podkreślają, iż nie było wiadomo — w „Kaskadzie” — jak wielki otwór w ścianach powstał między piętami. W ten sposób powstał burzawy ogień. Na razie nie mogę nic jeszcze powiedzieć o przyczynach pożaru. Akcja przeciągła nie dobiegła końca.

Godzina 9.00. Na ul. Obrońców Stałagradu stają wielka drabina. Do kłosaży wchodzi starszy ogienistrz Józef Trzcinański i strażak Józef Oldrych. Trzymają waz strażacki. Drabina prowadzi do góry i po chwili strumień wody dociera na najwyższe piętro budynku. Strumienie leją się przez wierzch, gdyż dach już nie istnieje. Pod ciśnieniem wody obrywa się aluminium i framugi okien.

Godzina 9.10. W prześwidrze między ZPO „Odra” a „Kaskadą” z albrzymiej drabiny schodzi dwóch strażaków z aparatami tlenowymi. Płk. Czerwiński informuje nas, że w pomieszczeniach biura kombinala nie zaleziono nigdzie. Nie ma to jednak z całą pewnością już teraz powiedzić, że w restauracji była puśto. Tym bardziej, iż wśród tłumy widzów rozlega się płaski, iż przez okno widac było ludzkie twarze.

O wypadku powiadomiła załoga radiowozu milicyjnego w składzie: sierżant Tadeusz Nowak i sierżant Andrzej Małachuk oraz członek stożkowości „Solidarności” Roman Tadych. Do tej pory identyfikacja zwłok. Do sierż. pory znalezione ich żrnzności, ale na liście osób, których los do tej pory jest nie znany figuruje 14 nazwisk. W tym 6 uczniów Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej, którzy tego dnia odbywali w restauracji zajęcia praktyczne. Nie wyklucza się możliwości odkrycia nowych ofiar, wśród których mogli być przecież także przypadkowi kamsmeni.

W stosunku do obu podejrzanych prokurator zastosował areszt. PAP

Dwu b. działaczy partyjnych z Krakowa w areszcie

Prokurator wojewódzki w Krakowie w toku dalszych czynności w sprawie tzw. akcy milenickiej przesuwał ich w charakterze podejrzanych b. I sekretarza Komitetu Miejsko-Gminnego Partii w Miślenicach Stanisława D. oraz b. kierownika Wydziału Organizacyjnego KK PZPR, obecnego dyrektora Państwowej Komisji Gen w Krakowie Bolesława G. Obu zarzuca się, że działalność polityczną wykorzystywali do realizowania interesów majątkowych swoich lub osób z sobą związanych.

W stosunku do obu podejrzanych prokurator zastosował areszt. PAP

Przed zjazdem - strategia partii

wzbudzenia, ale efekt polityki określonego sterowania procesem odnowy uprawanej przez ostatnie 8 miesięcy. Brak konsekwencji w realizacji jej programu, polityka uników, taktyka jechania na hamulcach zaostrzała coraz niebezpieczniej konflikt między dolaan a kierownictwem. Niebezpieczeństwo zaś tkwi w tym, że rodzi w bazie partyjnej tendencje ekstremalne, skłonne do ignorowania wszystkich struktur partyjnych, pomijania instancji wszystkich szczebli, co w skrajnej swej postaci wyraża się w postulatach zwolnienia zjazdu z wyłączeniem wszelkich norm statutowych i władz partyjnych. Nie trzeba chyba uzasadniać, że taka impreza byłaby gwałtownie do krumpy procesy odnowy i najlepszą przysługą wyrażoną siłom konserwatywnym w partii. Dostarczałaby bowiem niezbędnego argumentu o nieodróżnieniu partii do odegrania wiodącej roli w procesie socjalistycznej odnowy.

— Wszystkie te zagrożenia zdają się mieć wspólny mianownik. Tworzy go

głównych niebezpieczeństw zaliczyli w obecnej sytuacji narastające zmierzchniowienie „dolów” i pogłębiająca się inercja „wierzchołków”. Nigdy chyba luka między „dolami” a „górami” kierownictwa partyjnego nie była tak duża, jak w ostatnim okresie. Co gorsza, nie jest to już skutek krzywy lat siedemdziesiątych i sierpniowego luka między robotniczą bazą partii a jej szczytami. Jak pan widzi możliwość zasypania tego rowu, wzniesienia obu brzegów w sposób odpowiadający zarówno racjom naszej niesłyszanej skomplikowanej sytuacji, jak i oczekiwaniom polskiego świata pracy.

— Przed wszystkim trzeba większą inicjatywność programową kierownictwa.

Flaga na Urzędzie Miejskim opuszczono do połowy. Wstrzymano na okres 3 dni całą działalność rozrywkową. Prezydent Szczecina powołał specjalną komisję do ustalenia przyczyn i skutków katastrofy.

Na razie przyczyny pożaru są nieznane. Wiadomo tylko, że doszło do splonienia całego wnętrza tej restauracji o czterech kondygnacjach. Mogła się w niej pomieścić 600 konsumentów. Z uwagi na fakt, że podczas pożaru wytworzyła się obrzydliwa temperatura (stały się uliczne znaki drogowe i asfalt) odcierwicy straży obowiązują się, iż wystąpiły także odkształcenia stał konstrukcji budynku i ścian osłownych. Oznaczałoby to konieczność rozebrania osmalonych kikutów słynnej „Kaskady”.

Naszemu reporterowi udało się dotrzeć do jednej z nielicznych ofiar katastrofy, której powioda się ucieczka z paleniska. 19-letnia Anna Ignacki opowiada:

— Przychyłem do pracy normalnie. Była godzina 7.55 może dwie minuty później. Zdejmam płaszcz, założam biały fartuch i zawiązuje na włosy chustkę. Kilka chwil czekałam na szelony p. Danuta Lewandowska, która prowadzi garnatkerkę. Usłyszałam brzek kluczy, więc wdziałam że już przyszła. Powiedziała na mój widok, że chyba ktoś krzyczy na parterze. „Co tam pani mówi” — odpowiedziałam — pewnie się głonoś śmieją.”

— Ale krzyk się powtórzył. Spojrzałam za siebie i zobaczyłam dym. „Pani Danusiul Uciekajmy!” zawolałam i pobiegłam co sił do kuchni. Tam było okno z alwarłym lufcikiem. Ale dyłem mnie dusił. Wybiłam szybę i wydzostalam się przez okno na parapet. Poda mna była przepaść, ale trzymałam się framugi.

Wolalam a ratunek. Dostrzegłem mnie iacysz panowie, przynieśli drabinę, lecz była za krótka. Rozciągnęli więc nad oknem koc i kazali mi skakać. Rałam się. A równocześnie framuga parzyła mi pale. I wtedy podjechał podnośnik i jakiś pan z waskiem zabrał mnie do kosza...”

JERZY TIMEN „Kurler Szczeciński”

80 lat życia i 60 lat pracy twórczej



Fot. Z. Kosycarz Antoni Suchanek — wybitny artysta Wybrzeża, skończył 80 rok życia. Równocześnie minęło 60-lecie jego pracy twórczej — tak bardzo związanej z Wybrzeżem. W okresie międzywojennym był jednym z głównych propagatorów sprawy morskiej w Polsce. Jego dzieła nawiązywały do historii i tradycji oraz współczesności. Tym samym dokumentował na swoich płótnach rozwój Polski morskiej w okresie międzywojennym. Był jednym z pierwszych, którzy malować zaczęli pejzaże Gdańska wyzwolonego. Jego cykl szkiców naszego miasta w latach czterdziestych trwale związał się z wspólnymi dziejami Gdańska.

Odroczenie spłat Polski

(Dokończenie ze str. 1)

Ponadto przedstawiciele krajów wierzycieli uzgodnili, że pozytywne zbadaują sprawę płatności kredytów przypadających do spłaty w 1982 i 1983 roku. W tym celu postanowiono zwołać w Paryżu nowe negocjacje w drugiej połowie września br.

Komunikat, opublikowany po zakończeniu rozmów, podkreśla, że przedstawiciele 15 krajów wzięli pod uwagę program stabilizacji finansowej i gospodarczej, podjęty przez rząd polski oraz wynikające z niego perspektywy w stopniowej poprawy sytuacji naszego kraju. Uznanie, że ważną sprawą jest przyczynienie do tej poprawy poprzez odroczenie lub refinansowanie części polskich płatności zagranicznych.

PAP

Drugie forum partyjne w czerwcu? Stanowisko organizacji partyjnych Gdańska i Gdyni

Wczoraj w Gdyni odbyło się zebranie konsultacyjne 21 organizacji partyjnych. W podjętej rezolucji uczestnicy konsultacji zobowiązali przedstawicieli gdańskich organizacji partyjnych do przedstawienia na X Plenum KC poglądu i stanowiska przyjętego na wczorajszym spotkaniu. Wyrażono również poglądy, że drugie ogólno-polskie forum partyjne powinien zorganizować Komitet Centralny na początku czerwca br.

Rezolucja gdynińska nawiązuje do stanowiska przedstawicieli 28 organizacji partyjnych, którzy obradowali 23 tnia w Pałacu Gdańskim. Dedykowali X Zjazd partii. Członkowie wielkich organizacji partyjnych Gdańska stwierdzili, że decyzje X Plenum KC w sprawach projektów materiałów zjazdowych i dyskusji nad nimi, trybu wyboru delegatów i władz partii, zmian personalnych w obecnym KC i jego organach oraz w kwestii odpowiedzialności za kryzys i treści programu partii — powinny stworzyć warunki i przesłanki polityczne zgodne z oczekiwaniami ogółu członków partii i polskiego społeczeństwa. W Pałacu Gdańskim pada sugestia zorganizowania na początku czerwca br. w Gdańsku drugiego forum partyjnego i z tą sugestią zwrócono się do KC.

Podobną aparaturę dla stanowiska 28 organizacji gdańskich wyraził przedstawiciele 11 organizacji partyjnych na spotkaniu gdańskich środowisk twórczych: literatów, dziennikarzy, aktorów, muzyków, muzealników, wydawców, bibliotekarzy i pracowników upowszechniania kultury.

(w5)

Trampy PZM wożą węgiel

W kwietniu trampy Polskiej Żeglugi Morskiej zaczęły częściowo zbierać węgiel z polskich portów. Szczególnie ożywienie nastąpiło w Zespole Portulowca Szczecin — Świnoujście, o 100 proc. wzrosła wysyłka węgla w porównaniu z pierwszym kwartałem. Każdego dnia wypływa 2-3 statki PZM do odbiorców w RFN, Holandii i Włoszech.

(w5)

Pogryziona przez psa

25 bm. około bilardu elektrycznego przy kościele Św. Mikołaja w Chyloni zaginął 2-miesięczny pies, kundel czarno-białej, na czole biały, podłużny na płama i biały koniec ogona. Pies ten był w trakcie badania, ponieważ pogryzł swoją właścicielkę, która przebywa w szpitalu i grozi jej seria bolesnych, nieobjętych dła zdrowia zastrzyków. Poszkodowana prosi o natychmiastowy zwrot psa w celu dokończenia badań. Gdynia-Chylonia, ul. Chylońska 59/63 m 135. G.

Trwają śledztwa przeciw b. przedstawicielom władzy

Sprawy związane z odpowiedzialnością prawną osób sprawujących władzę był tematem spotkania członków Klubu Publicystów Społeczno-Pracowniczych Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Zgodnie z przedstawionymi danymi Prokuratury Generalnej, w ubiegłym roku skierowano do sądów 1008 aktów oskarżenia w sprawach o najwazniejsze przestępstwa gospodarcze. Objęto nimi 3364 osoby, w tym 1050, które zawiązały stanowiska kierownicze. Obecnie trwają śledztwa przeciwko czterem byłym ministrom i 7 wiceministrom, 5 byłym I sekretarzom Komitetów Wojewódzkich PZPR, 2 byłym sekretarzom KW PZPR. W sumie łączą się 102 postępowania przygotowawcze przeciwko osobom zajmującym co najmniej stanowiska dyrektorskie, kierownicze, naczelniczych gmin i miast. Jak stwierdzono podczas spotkania, Prokuratura Generalna nie prowadzi śledztwa przeciwko Piotrowi i Andrzejewi Jaroszewiczom.

Działalność prokuratury uwzględnia się z wieloma krytykami uświadomił ze strony dziennikarzy. Dotyczyły one m. in. opieszałości w prowadzeniu postępowania oraz nierównomiernego traktowania różnych osób.

PAP

Powstał gdański klub marksistów

Z inicjatywy grupy gdańskich naukowców, działaczy politycznych i dziennikarzy powołano wczoraj Klub Myśli i Studiów Marksistowskich w Gdańsku. Zebranie miało charakter organizacyjny i roboczy. Odbyło się pierwsze konsertorium teoretyczne na temat „Partia przed IX Zjazdem”, na którym poruszono kwestie koniecznych zmian w polityce społecznej, zasad działania i celów PZPR.

Kilkudziesięciu członków klubu przyjeżdżając wczoraj statkiem, który zakłada aktywne uczestnictwo w życiu gdańskiej i wojewódzkiej organizacji partyjnej. Ustalono program działania, planując w pierwszym punkcie zorganizowanie spotkania z aktywem partyjnym Stoczni Gdańskiej. Przewodniczącym klubu został doc. dr hab. Adam Synowiecki.

(w5)

Czy dziś, w przededniu plenum KC są już po temu warunkil

— Powiedzą może tak: zsoną rzę du gen. W. Jaruzelskiego jest wsparcie porozumień odgórnych przez oddalny ruch w poszczególnych przedsiębiorstwach, w poszczególnych środowiskach. Sprzyjające warunki po temu — według moich obserwacji, sondaż, rozmów na spotkaniach z aktywem partyjnym i związkowym, udziału w przeróżnych komisjach porozumiewawczych — istnieją już co najmniej w polowie naszych zakładów i instytucji. W około 1/4 przedsiębiorstw brak takich możliwości z rąci takiej postaci wydziałowej „Solidarności”, która u niemożliwia wszelki racjonalny dialog. W pozostałych 25 proc. — jest odwrotnie, tzn. mentalność wierzchołkowa kadrowej organizacji partyjnej, z kolei, jest tego rodzaju, że wyklucza jakiegokolwiek partnerskie porozumienie. Sądzę, że wybory w partii wyeliminują, jeśli nawet nie wszystkich, to zdecydowaną większość ludzi niedzielnych do realizacji odnowy, co uczyni wręcz partię w pełni zdolną do pokierowania tym procesem.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: ZBIGNIEW JURKIEWICZ Interpress

Odwołane występy E. Krakowskiej i B. Wrzesińskiej

Spektakle „Umrzeć ze śmiechu” w dniu 9 maja br. z przyczyn niezależnych od BART sa odwołane.

W zamian za to proponujemy do datkowe przedstawienia w dniu 3 maja br., o godz. 15.00. Zakupione bilety należy zwrócić lub wymienić w Biurowcu Agencji Artystycznej w Sopocie ul. Chopina 10, tel. 51-12-76, do dnia 29 kwietnia w godz. 8.00 — 15.00.



Linia montażowa telewizorów Zakładów Elektronicznych „Unimor”, mieszcząca się w nowej hali w Gdańsku-Nowolipiu. Irena Talarowska dostroja płytkei częstotliwości telewizora „Neptun 625”.

Czytelnicy piszą, przychodzą, telefonują

Prawnik odpowiada

Kazimierz R. z Gdyni prosi o wyjaśnienie:
— Mój przeszedł na emeryturę w ubiegłym roku i dopiero potem otrzymał z Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD zaświadczenie stwierdzające, że jest kombatantem. W zakładzie pracy odmówiono mu wypłacenia ekwiwalentu za nie wykorzystany dodatkowy urlop wypoczynkowy tzw. kombatanci, stwierdzając, że za późno doręczył to zaświadczenie. Pracownicy z Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD wyjaśnili, że jednak ten ekwiwalent mu przysługiwał. Na początku tego roku mój mąż zmarł. Czy mogę zwrócić się do zakładu pracy o wypłatę tego ekwiwalentu?

PRAWO do urlopu wypoczynkowego w zwiększonym wymiarze przysługuje pracownikowi będącemu kombatantem lub więźniem obozu koncentracyjnego od 1 stycznia 1976 r. tj. od dnia wejścia w życie ustawy z 23 października 1975 r. o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatantów (Dz. U. nr 34, poz. 186).

W związku z powyższym, jeżeli pracownikowi, będącemu kombatantem lub więźniem obozu koncentracyjnego przysługują prawo do urlopu wypoczynkowego za lata 1978, 1979, 1980 (w wymiarze nie wyższym niż 26 dni roboczych za każdy rok), to urlopy te ulegają zwiększeniu o 10 dni roboczych, jeżeli w tym czasie, gdy zaświadczenie nie zostało złożone, pracownik przysługujących urlopów wypoczynkowych w całości lub części z powodów rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy, przysługującemu ekwiwalentowi (art. 171 § 1 kodeksu pracy), z tym, że ekwiwalent wypłaca się przyjmując za podstawę urlop

Zmarnowane nowalijki

Niedawno pisaliśmy o zaopatrzeniu w warzywa. Sałata, szczyptor, koperek nie pojawiają się zbyt często w sklepach, zaś na targowiskach ich ceny osiągała astronomiczne wysokości. Dlatego też bardzo denerwująca przejawia marnotrawstwo.

Wczoraj do naszej redakcji zgłosiła się Czytelniczka, przynosząc główkę sałaty i pęczek koperku. Nowalijki te zostały przed kilkunastoma minutami kupione w „Delikatesach” przy ul. Rajskiej w Gdańsku, a przedstawiał widok rozpaczliwy. Sałata miała powyrwane liście, koperek na pół zgnył. Warzywa leżały na ladzie rzucone bez troski, „na kupa”, nikt nie pomyślał nawet, by skropić je wodą. Zakup za 12 zł nadawał się do wyrzucenia.

Wydaje się nam, że wina za ten stan rzeczy należy obciążyć nie tylko dostawców, ale także dystrybutorów i handel. Nie stać nas bowiem na wyrzucanie w błoto zielonych witamin. (d.j.)

Wybuch zdemolował trzy mieszkania

O godz. 21.45 w piątek, 24 bm. na osiedlu 1000-lecia w Wejherowie w bloku nr 4 nastąpił wybuch gazu, a następnie pożar. Trzy mieszkania zostały całkowicie zniszczone, a 12 dalszych również poważnie ucierpiała. Dwie osoby — 42-letnia Ludgarda i 50-letni Alojzy L — poważnie poparzeni i w stanie bardzo ciężkim odwiezieni zostali do szpitala. Jeden z lokatorów i biurocyjny udział w akcji gaszenia pożaru strażak — również znaleźli się w szpitalu na skutek szkoku i zacczadzenia.

„Gedanus” proponuje

Spółdzielcy Dom Kultury „Gedanus” w Gdańsku ul. Św. Barbary 4 organizują wystawę prac plastycznych malarzy (malarstwo, rzeźba). Zgłoszenia przyjmowane są do 30 bm. codziennie w godz. od 10 do 17. Za najlepsze prace przewidziane są nagrody. Blizsze informacje w sekretariacie „Gedanusu” tel. 31-56-55 wew. 174.

Z sesji Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku

Plan pracy bliżej życia

Krytyka projektu ustawy o radach

— Chcemy mówić o sprawach obecnie najistotniejszych — powiedział jeden z radnych w dyskusji nad planem pracy podczas wczorajszej XIV Sesji MRN w Gdańsku, która prowadziła przewodniczący Jarosław Polski. — Problemami, którymi żyją dzisiaj mieszkańcy Gdańska są przede wszystkim: zaopatrzenie w artykuły żywnościowe, dystrybucja towarów, sytuacja w rolnictwie, budownictwo mieszkaniowe i ochrona zdrowia. Tymczasem proponowany plan pracy MRN na ten rok nie uwzględnia żadnego z nich. W związku z tym jest nie do przyjęcia.

Stanowisko to poparli i inni radni. Ostatecznie wyłoniony podczas obrad komisje, która zajęła się aktualizacją planu. Pod obrady MRN w maju oprócz planu i budżetu na br. wejdą sprawy dystrybucji artykułów pierwszej potrzeby za szczególne uwzględnienie żywności. W sierpniu radni dyskutować będą o gospodarce żywnościowej i zagospodarowaniu gruntów rolnych w Gdańsku, a także zajma się kłopotami stacji Orlowy.

Sesja październikowa poświęcona będzie problemom ochrony zdrowia i środowiska naturalnego. Tematem

grudniowej sesji będą zjawiska patologii społecznej wśród nieletnich oraz przedłożony zostanie plan pracy MRN w Gdańsku na rok 1982.

Dużo czasu na wczorajszej sesji poświęcił dyskusjanci założeń projektu nowej ustawy o radach narodowych. Zdaniem radnych wiele punktów zostało nieprecyzyjnie sformułowanych, co w konsekwencji nie zapewni możliwości wypełnienia nałożonych na nich obowiązków. Powołano specjalną komisję, pod przewodnictwem radnego Wiesława Gruszkowskiego, która zajmie się opracowaniem wniosków zgłoszonych przez poszczególne komisje MRN, a następnie przesłaniem ich Komisji Rządowej.

Na temat założeń nowej ustawy wypowiedział się również prezydent Gdańska, Jerzy Młynarczyk. Stwierdził on, że jakkolwiek założenia zawierają wiele cennych myśli, to posiadają również istotne mankamenty. Nie precyzują wielu pojęć, kompetencje określane są w sposób ogólnikowy.

Nadal nie wyjaśniona jest sprawa podległości prezydenta województwa. Oznacza to, że prezydent z jednej strony związany uchwałami MRN, z drugiej strony będzie podlegał naliczkom administracyjnym. Zbyt enigmatycznie także mówi się w założeniach o możliwościach ingerencji resortów w decyzje realizowane przez terenowe organa administracji państwowej.

Zdaniem prezydenta założenia nie dają radom narodowym broni w postaci dysponowania określonymi środkami finansowymi, co stawia pod znakiem zapytania możliwość ich oddziaływania na przedsiębiorstwa i wywiadywanie się z postulatów ważnych społeczeństwu.

Ostateczna wersja ustawy o radach narodowych będzie jeszcze szeroko konsultowana. Jednakże skuteczność działania tych organów zależęć będzie także — jak podkreślił prezydent Młynarczyk — od zmian w organizacji i zarządzaniu gospodarką, a więc od ostatecznego kształtu reformy gospodarczej. (man)

Zgubiono - znalezione

W piątek, 24 bm. w Prusczu Gd. rencista zgubił portfel, w którym znajdowały się dokumenty, pieniądze i kartki żywnościowe oraz recepta na leki. Czcigodny znalazł prosimy o odprawienie: Michał Kabelis, ul. Westerplatte 7 Pruszczy Gd. D. G.

W środę, 22 bm. wieczorem, na ul. Słowackiego rencista zgubił małą portmonejkę z koralikami, w której znajdowały się złoty pierścionek (jedyna pamiątka po matce) oraz zegarek. Zropaczka proszę o oddanie: ul. Wypiańskiego 23/25, Gdynia. D. G.

2 tygodnie przed świętami znaleziono magneton przy Kamiennej Górze. Wiadomość: Gdynia ul. Wypiańskiego 23/25 po godz. 20.

PRZECHODZIŁA PRZEZ TORY

Na skrzyżowaniu ulic Siennickiej i Grobli Angielskiej w Gdańsku Anastazja Sz. przechodziła przez torę w miejscu nie wyznaczonym i potrącona została przez tramwaj linii „13”. Piesza odniosła obrażenia.

NIEOSTROŻNA PIESZA

Iwona R. weszła nagle na jezdnię ul. Dzierżyńskiego w Gdańsku i została potrącona przez „Fiat” GDK-0677, którym kierował Jan G. Piesza odniosła obrażenia. man.

Cudzym samochodem

W piątek, 1 maja z Gdańska do Krakowa pojedzie „Fiat 125p”. Wolne dwa miejsca. Możliwość powrotu w poniedziałek, 4. 05. Tel. 51-05-93. D. G.

30 kwietnia (czwartek) ok. godz. 14.30 z Gdańska-Oliwy do Makowa Mazowieckiego pojedzie „Skoda”. Wolne 3 miejsca. Powrót w niedzielę 3. 05. lub w piątek 4 maja. Wiadomość: telefon 57-98-83 po godz. 14.

Nestorzy zapraszają

W środę, 29 bm., o godz. 10 w Domu Harcerza w Gdańsku odbędzie się spotkanie seniorów, nestorów ruchu artystycznego Wybrzeża gdańskiego. Zrzeszeni w PZERL artyści z chęcią odwołiliby znajomości sprzed lat. Niemożnym przeto zapraszają do udziału w spotkaniu koleżanki i koleżanki, którzy nie należą jeszcze do ich klubu; być może tam właśnie odnajdą dawnych przyjaciół. Ł.

Psie sprawy

W niedzielę, 26 bm. w Gdańsku przelakł się brawożywiec cocker-spaniel (szczeniak). Tymczasowa opiekunka prosi o odbiór psa: Gdańsk, ul. Szpacki 2 m. 31 po godz. 16.

W czwartek, 23 bm. w Rumii zaginął szary-biały owczarek szkocki, „nieczujnego opiekuna prosimy o odprawienie: Rumia, ul. Stawowa 17, tel. 711-126. D. G.

25 bm. sprzed domu przy ul. Boh. Gęta W-wy 16 zaginął mały szczeniak kufelki maści beżowej. Pieszczyk tymczasowego opiekuna prosi o zwrot (za wynagrodzeniem) małą zropaczka (Bana, Wiadomość: Gdańsk-Wrzeszcz ul. Boh. Gęta W-wy 16/1, p. Jan Kowalczyk lub tel. 41-73-43 w godz. 8—15.

18 bm. na Przymorzu zaginął rudy piesek bez ogonki. Przednie łapy białe, z lewej strony pod mordką ma bliznę. Wabi się „Argo”. Tymczasowego opiekuna proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Wiadomość: tel. 57-07-04 lub Gdańsk-Oliwa ul. Piastowska 90 D/73. G.

W okolicy ul. Kościuski i Dubois zaginął czarny, miniaturowy pudel, pies ten jest w trakcie leczenia. Ucieżowego znalazcę proszę o odprawienie — wysyłając adres Ostrzewa przed zakupem. Adres: ul. Dubois 79. Z.

Zgubiono w nocy z 23 na 24 bm. na trasie Przymorze — Nowy Port w formie plastikowej plecak dzwoniący z przesyłkami. Czcigodny znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Przymorze ul. Dąbrowszczyków 30. P. G 12044 m. 2.

Edycje pism Jana Karnowskiego

Na kaszubskich drogach

w warunkach na tyle zabezpieczających rekopisy przed zniszczeniem, że po ich wydobywciu w roku 1946 znajdowały się w stanie umożliwiającej ich lekturę. Pierwszym rękopisem, który odnalazł w Warszawie, był „Pismo Jana Karnowskiego”. Wiele cennych informacji zawartych w pamiętniku przez Karnowskiego w pamiętniku i innych materiałach, wykorzystał Bukowski w pracy „Regionalizm kaszubski”. Ze spisu treści korzystał potem inni badacze, jak K. Ostrowski lub D. Majkowska, a także redakcje czasopisma „Kaszebe” i Biuletynu Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Pisze o tym we wstępie do wydawnego tom „Pismo” Józef Borzykowski, autor naukowego opracowania i przygotowania do druku pamiętnika Karnowskiego. Skorowidz osób wstępujących w tomie opracował Zygmunta Brocki. Analizując najnowsze historie regionu kaszubsko-pomorskiego, próbując znaleźć pewne odpowiedzi na pytania zarówno odnoszące się do odległej przeszłości, jak i do najbardziej aktualnej współczesności, skarbarnicę wiedzy na te tematy opiera się „Moją Droga Kaszubską”. Autor — na co zwraca uwagę Borzykowski — dość ascetycznie podchodzi do własnej biografii, unika „wzładenie skapiac refleksji; czysto osobistych. „Moją pełną świadomością wysokiej klasy tego dokumentu — pisze dosłownie Borzykowski — odczuwamy niedosyt, jakby żał do autora, że nie pisał tak wzięte, tak bardzo starał się być

obiektywny, że skąpił potężnym zasobem, opisów wydarzeń, charakterystyki ludzi i czasów, w których żył”. Ale równocześnie w tych skrótowo skreślonych notatkach zawarty został materiał poznawczy o kapitalnym znaczeniu, a niekiedy skrótość informacji nie eliminuje ich dramatycznej i płynącej stąd moralnego przesłania.

Warto przypomnieć, że Jan Karnowski ma ulicę swego imienia w Gdańsku i Sopocie — tyle że nie są to ulice imienia Jana Karnowskiego ale. Wosia Budzysza, pod takim bowiem pseudonimem pisał wiele swoich utworów literackich. Ale Gdynia nie ma ani Wosia Budzysza ani Jana Karnowskiego. Nie jest to tak istotne dla sprawy — rolę działalności i twórczości Karnowskiego jest oczywista i bez tano, ale właśnie wychodząc na przeciw bliższej i dalej siężki do stuletniej rocznicy jego urodzin, można nazwać jego autentycznym imieniem i nazwiskiem jedną z ulic rzędubudowującej się Gdyni? Przecież zasłużył na to.

S. SIERECKI

Materiały pozostałe w spuściznie po Janie Karnowskim — zarówno dotyczące jego twórczości — literackiej, jak i społecznej — zostały przez siostrę autora zakopane, ale

Sport

Siedmiu Polaków w ćwierćfinale IMS

Bardzo dobrze spisali się polscy żużlowcy w eliminacyjnych rundach indywidualnych mistrzostw świata na żużlu. Z grona ośmiu naszych reprezentantów, siedmiu wywalczyło awans do ćwierćfinałowych turniejów. Nie zdolał zakwalifikować się jedynie Leon Kujawski, startujący w Żarnovicy (CSRS). Dopiero w poniedziałek agencja podała wyniki dwóch pozostałych rund eliminacyjnych z Bułgarii i Jugosławii. Startowało tam kolejnych czterech Polaków, którzy zakwalifikowali się do ćwierćfinałów.

PTTK proponuje

W najbliższych dniach odbędzie się kolejna wyprawa XII młodzieżowego zlotu turystyczno-sportowego PTTK „Sza kami wywołania się”.

W piątek i mają pod hasłem: „Wędrujemy śladami walk o Gdynię w 1945 r.”, zgłoszone drużyny powierają z Redowa i Gdyni-Łeńczynok (ok. 4 km). Udział bezpłatny — zgłoszenia do 30 bm. godz. 12 Oddział PTTK w Gdańsku.

2 i 3 maja pod hasłem „Jeśli ludzie zamiłkna — gasy wołać będą” zorganizowany zostanie wyjazd do Sztutowa, przebiec trasa wzdłuż morza do Katow. Rybackich, a następnie przejazd do Krynicy Morskiej. Natomiast kolata, nie jedynie wprawni mogą wyruszyć przez Żuławy i wzdłuż Mierzei Wiślanej do Krynicy Morskiej — nocleg i wyżywienie w ośrodku wczasowym. Zgłoszenia (liczba miejsc ograniczona) — do środy 28 bm. godz. 16.

Przewiduje się także dwudniową wyprawę do Krynicy Morskiej, połączone z zwiedzaniem muzeum w Sztutowie, zgłoszenia do czwartku 22 bm. godz. 12. Zapisy i bliższe informacje — 31-13-48. (im)

W bulgarskiej miejscowości Szumen triumfował Henryk Olszak — 14 pkt. przed Ladislawem Hradeckim (CSRS) — 14 pkt. i Andrzejem Huszcza — 10 pkt.

W Lendawa (Jugosławia) najlepszym żużlowcem okazał się Austriak Szerec — 14 pkt., wyprzedzając Wiesłocha (RFN) — 13 pkt., Mariusza Okoniewskiego — 13 pkt. i Marika Kępcę — 11 pkt.

Cztery turnieje ćwierćfinałowe odbędzie się 10 maja w Bopinen (RFN), Lonigo (Włochy), Miskolcu (Węgry) i Wienerneustad (Austria). Siedmiu polskich żużlowców — Pyznik, Zabiłowicz, Siekierka, Kępa, Okoniewski, Huszcza, Olszak wy-

1-majowe imprezy

Wiele atrakcyjnych imprez i zawód sportowych przygotowują na dzień 1 maja Miejskie Ośrodki Sportu i Rekreacji oraz ogniska TKKF i związku sportowe na Wybrzeżu.

Najciekawszej zapowiada się 1-majowy rajd rowerowy Gdańsk-81, organizowany przez ogniska TKKF Centrum, Rekin, i Radę Koordynacyjną ognisk w Gdańsku. Rajd odbędzie się w dwóch etapach. Pierwszy etap prowadzić będzie ulicami: Długa, Kołodziejka, Rajska, al. Zwycięstwa, al. Grunwaldzka, Kołobrzewska, Dąbrowszczaków, Lumumby, Chłopska i Kołobrzewska, gdzie znaj-

downać się będzie meta tego etapu (obok klubu „Bokel i Lolek”). Zbiórka o godz. 10.30 obok Studni Neptuna, przy ul. Długi Raj w Gdańsku.

Po półgodzinnym odpoczynku uczestnicy rajdu wyruszą o godz. 13 na trasę II etapu, która prowadzić będzie ul. Kołobrzewska, Rokossowska, Kościuszki, al. Grunwaldzka, Świerczewskiego, Hucisko, Kołodziejka, Ogarna i Długa na Długi Targ. Tu znajdować się będzie meta, tutaj też nastąpi zakończenie tej atrakcyjnie zapowiadającej się imprezy.

Piloci rajdu kołarskiego będą znany ze swoich licznych wojaży zagranicą (oczywiście kołarskich) Józef Palkiewicz. Organizatorzy imprezy zapowiedzieli, że każdy uczestnik rajdu otrzyma pamiątkową plakietkę, a ci, którzy postarają się o pomysłową dekorację swoich rowerów — upomniki.

Radzimy więc młodym entuzjastom sportu kołarskiego zgłosić swój udział w rajdzie (zgłoszenia WKFT UM w Gdańsku, tel. 32-11-31) oraz jak najlepiej przygotować sprzęt i ubiór sportowy.

Interesująco zapowiada się także impreza przygotowywana przez socpki MOSIR na dzień 1 maja. W dniu tym w Łazienkach Północnych nasi najmłodsi będą mogli wziąć udział w konkursowej jeździe na wrotkach i na rowerkach. Odbędzie się także biegi i zabawy ruchowe. Początek o godz. 11.

O pozostałych imprezach poinformujemy jutro. (iot)

Rekordowy wynik w strzelaniu

Podczas rozegranych w Sofii zawodów strzeleckich w ramach „Baikaniady” Bułgar Peter Zaprianow, brawo medalista igrzysk w Moskwie, uzyskał w strzelaniu z karabinu małokalibrowego w pozycji leżącej doskonały wynik 600 pkt. na 600 możliwych. Jest to rekord „Baikaniady” i najlepszy rezultat na świecie. (iot)

Sportowe rozmoitosci

Dyrekcja II Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku oraz Spójnia Intermur, że w roku szkolnym 1981/82 utworzona zostanie klasa o rozszerzonym programie wychowania fizycznego ze specjalizacją koszykówki. W związku z tym zainteresowani uczniowie (dziewięcioletni a wroście 180 cm. i chłopcy powyżej 180 cm.) o bardzo wysocą sprawności fizycznej proszeni są o zgłoszenie się w Spójni, ul. Słowackiego we Wrzeszczu. Zgłoszenia chętnych przyjmowane będą od poniedziałku do piątku, w godz. od 14 do 15, aż do dnia 5 maja br.

Informacje telefoniczne udzielane będą codziennie, od 11 do 15. Oto numery telefonów: 41-06-88 i 41-69-79.

W Gdańsku rozegrany został ogólnopolski turniej piłki ręcznej młodzieckiej i młodzików ouchar prezesa OZPR. Startowały zespoły Gdańskie, Szczecińska, Gdynia, Elbląga i Wrocławskie.

Wśród młodzieckich najlenniej spisał ten zespół Startu Gdańsk, który zajął w turnieju pierwsze miejsce przed Startem Elbląg, MKS Gdańsk, Łącznościowcem Szczecin, MKS Gdynia i Gdańską. Pierwszeństwo w polu MKS Wierzyca Starogard. Piłkarce rezerwne Startu Gdańsk wygrały w Wierzyca 12:10, MKS Gdynia 21:11, Łącznościowcem 15:9, MKS Gdańsk 22:7 i ze Startem Elbląg 17:12.

W Gdańsku zakończył się półfinał mistrzostw Polski S2S w piłce nożnej, w którym startowały zespoły z Wierzyca, Dębicy, Skiernewice, Warszawy Gdańsk, Czołowym strzelcem turnieju został Doruz Saramak (MKS Kwidzyn) 42 bramki. Następne miejsca zajęli: 2. Arkadiusz Stolarski (Trusa) 28, 3. Jacek Rembowski (MKS Gdańsk) 25, 4. Grzegorz Suski (MKS Gdańsk), 5. Bogdan Burczyk (Sambor Tczew) 19 bramek. (iot)

Do świadków

19 kwietnia 1977 r. około godz. 21.10 na ulicy Chwaszczyńskiej przy „Polifarbie” samochód osobowy „Fiat 125p” potrącił nietrzeźwego mezczyznę, który w następstwie doznanych obrażeń ciała, zmarł.

Ponieważ zachodzi konieczność odzwierciedlenia okoliczności wypadku, świadkowie tego zdarzenia proszeni są o osobiste zgłoszenie w KM MO Gdynia, ul. Portowa 15, pokój 426 w godzinach od 8 do 16.

Spotkania z muzykami

Polskie filmy przed premierą

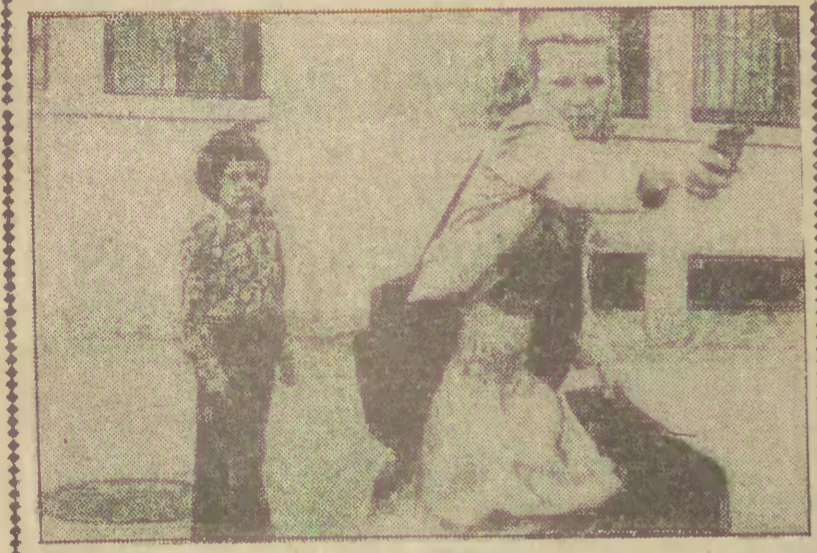
Zjednoczenie Rozpowszechniania Filmów otrzymało w ostatnim tygodniu kilka nowych propozycji fabularnych...

sławie jego powieści „Dworzec w Monachium”; znaleźć w nim można także szereg motywów charakterystycznych dla innych utworów tego pisarza...

Reżyser Janusz Morgenstern, autor filmu „Mniejsze niebo”, oparte go na motywach powieści współczesnego pisarza brytyjskiego Johna Waina...

Po trzech latach spoczywania na półkach dotrże do widza film „Pałace Hotel”, debiut pełnometrażowy reż. Ewy Kruk...

Konfrontacje 80 „Gloria”



JEDNYM z budzących kontrowersyjną opinię filmów tegorocznych „Konfrontacje” jest „Gloria” — produkcja USA w reżyserii Johna Cassaviesa...

Jest to historia, której zawężenie konfliktu wyciągnięte zostało z lamusa typowych historii gangsterskich...

Postać głównego bohatera odwarza Roman Wilhelm, a jego żony — Beata Tyszkiewicz. W roku 1998 toczy się akcja filmu reż. Piotra Andrejewa...

Scenariusz filmu „Krab i Joanna” reż. Zbigniewa Kuźmiewicza powstał w oparciu o powieść Lesława Furmaga...

O generale Sikorskim



KRZYSZTOF Szmagier (reżyser) i Antoni Stasiukiewicz (operator) realizują film o życiu generała broni Władysława Sikorskiego...



LIMA. Bogato zdobiony portal jednego z kociolów w centrum starego miasta. Fot. ANDRZEJ CHYLIŃSKI

DO WYBORU DO KOCIOLU

TEATRY

GDANSK — PAŃSTWOWA OPERA FILHARMONIA BALTYSKA — Hrabina, g. 17 (szkolne)...

TELEWIZJA

WTOREK — 28 kwietnia PROGRAM I 14.30 — Telewizja w sprawie miłardów...

WYSTAWY

GDANSK KMPK ul. Długa 35 — Rysunek i malarstwo Mariu Torres Kato z Meksyku...

KINA

GDANSK — SPROMIENISZCIE LENINGRAD — Konfrontacje 80 — Ratonik (radz) g. 10.15, 15.15...

PROGRAM II

16.30 — Program dnia 16.35 — Język angielski (28)

DIŻURY

Ostre diżury pełnią: Oddział Chirurgiczny, Oddział Weterynaryjny i Oddział Chorób Oczu Szpitala...



KTO CHCE — NIECH WIERZY HOROSKOP

NA SRODE — 29 kwietnia BARAN (21. III — 20. IV) Najważniejsza będzie teraz dla Ciebie jasność sytuacji...

Krytyków najbardziej ujął wariant filmowy twórcy, technika narracji, gra aktorska. I co do tego nie ma różnicy zdań...

Crimebuster — niezwykle wnikliwy i najeżona łupami obrotowa wleczarka i mnostwem wymyślnych urządzeń elektronicznych...

W cieniu ojca

Miliony ludzi na całym świecie przyprowadził do śmiechu, ale nie swoje dzieci — powiedział 36-letnia córka zmarłego...

RADIO PROPONUJE

Radio proponuje: Gdańsk na UKF 70.3 MHz, 16.40 — Przegląd aktualności Wybrzeża...

OGŁOSZENIA

MATRYMONIALNE BIURO Matrymonialne „Ewa” w dniu 2 maja organizuje dla Samotnych Zaproszenia w lokalu biura...

SADZONKI chryzantem doniczkowych, wielokwiatowych i drobnokwiatowych kolorach — sprzedam...

ZAKŁAD murarski przyjmie murarzy i robotników zabudowa przepustki pracownicze nr G-000133...

GDANSKA Stocznia Remontowa ul. Władysława Gorkiego 14/15, 80-104 Gdańsk

ROZNE PRZEPROWADZKI. Telefon 41-90-94. NAPRAWA pralek automatycznych. Telefon 30-46-28...

wieczor DZIENNE ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”